

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),  
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21, Tel. 61 i 64.  
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 261. Leszno, Gostyń, Krotoszyn, Rawicz, Bojanowo, Smigiel, Wolsztyn, Zbąszyń, środa dnia 11 listopada 1931 r. Rok VI.

## Na Dalekim Wschodzie — zmiany na gorsze.

Japończycy zarzucają sowiełom udział oficerów czerwonej armii w walkach po stronie Chińczyków w północnej Mandżurji. Natomiast sowieły donoszą o współdziałaniu japończyków z emigrantami rosyjskimi i organizowaniu spisków antysowieckich.

Tak na północy zaostrzają się podejrzenia, nieporozumienia japońsko-rosyjskie, które w razie dojdęcia do załagan mogłyby od dotychczasowych stać doprowadzić do wybuchu wielkiej wojny.

Na południu w Tientsinie doszło do krwawych starć chińsko-japońskich. Podobno japończycy zbombardowali miasto. Wiadomości napływają sprzeczne.

Opinia publiczna w Japonii domaga się zerwania z Ligą Narodów i ogłoszenia na Dalekim Wschodzie zasady na wzór amerykańskiej doktryny Monroe'a, t. j. aby Europa i Ameryka nie wtrącały się do spraw Dalekiego Wschodu (zasada torująca



drogę zasadzie ogólnej: Azja dla azjatów).  
Rycina nasza przedstawia rozkłamane oddziały chińskie, w nadziei opuszczające swoje pozycje.

## Kapryśna, zdumiewająca pamięć... kobiety.

13 dzień procesu „brzaskiego“ okazał się „ferajną“ pamiętającą lepiej po roku niż na drugi dzień:

„Barlicki nawoływał do zgładzenia marsz. Piłsudskiego“. Wczorajszy, 13 z kolei dzień rozprawy rozpoczął się o godzinie 10 minut 15. Zeznania w dalszym ciągu świadkowie oskarżenia, wywiadowcy przed sędzią. Jako pierwszego świadka wezwano przed sąd kobietę wywiadowczynię, Józefę Boczkowską. Była ona delegowana kilkakrotnie z ramienia urzędu sędziowego na wiece P. P. S. Opowiada, że słyszała na jednym z nich, jak pisał Barlicki nawoływał do zgładzenia marsz. Piłsudskiego.

Głośniej! Świadek zeznaje bardzo cicho, a wobec rewelacyjnej treści tych zeznań, obrońcy domagają się, aby Boczkowska zeznawała głośniej.

Nech się pani nie wstydi. Adw. Jarosz czyni przytem uwagę: Nech pani mówić głośniej, niech się pani nie wstydi.

W dalszym ciągu swego zeznania św. Boczkowska podaje treść przemówień pisa Barlickiego, zeznając, iż nawoływał on do walki do upadłego marsz. Piłsudskim mówiąc, że obecnie zrzuca on maskę z oblicza i wobec tego nie trzeba go szczerzyć, przygotowywać bomby itd.

Przewodniczący: Czy wzywał osk. Barlicki do obalenia rządu?

Boczkowska: Mówił, że trzeba rząd pułkowników zamienić na rząd proletariatu, przyczem zaznaczył, że wystarczy zgładzić jednego człowieka.

Przewodniczący: Zgadź świadek tak dokładnie pamięta treść przemówień?

— Zaraz po zebraniach, kiedy świeżo wszystko mtałam w pamięci, robiłam sobie notatki.

Slaba pamiec. Z pytań prokuratora wynika, że świadek od r. 1921 jest wywiadowczynią, a wywiadem politycznym zajmuje się od r. 1927. Na pytanie prokuratora, czy nie więcej nie pamięta, odpowiada:

— Nie, pamiętam Barlickiego, bo mnie to oburzyło.

Adw. Nagórski: — Pani mówiła, że pisała raporty tego samego dnia, bo na drugi dzień niech pani nie pamiętała.

— Tak.  
— A dziś pani pamięta, że Barlicki mówił „trzeba jednego odważnego człowieka, któryby bomba zgładził Piłsudskiego“?

— Sw.: — To pamiętam dokładnie.

A w śledztwie? Adwokat Nagórski prosi przewodniczącego o stwierdzenie, że świadek w śledztwie nie o tym nie mówiła.

W dalszym ciągu adw. Nagórski pyta: — Czy poseł Barlicki jednocześnie mówił, aby walczyć o tany rząd?

„A bo ja wiem“. Adw. Jarosz: — Kiedy dokładnie zaczęła pani chodzić na zebrania P. P. S.?

— Sw.: — Zaraz, jak przydzielono mnie do polskiej politycznej w 1927 roku. Wyznaczono mnie na zebrania częściej, bo byłam w polityce „nieznaną“.

Było to jeszcze przed rozłamanem.

— Adw.: — A kiedy był rozłam?

— Sw.: — Nie pamiętam.

— Adw.: — A o co się tam rozłamało?

— Sw.: — Wiem, że byli PPS. i CKW.

Adw.: — A co to jest CKW?

Odpowiedź która poruszyła wszystkich obecnych.

— Sw.: — A bo ja wiem.

W 1927 czy 1930? Adw.: — I to pani nie pamięta.

trzynastka“ dla świadk. oskarżenia: kobieta-agentka, świadek. Zrobikowi zrobiło się słabo — dyszy, błędnie.

resowało? Mówiła pani, że na zebraniu PPS. chodziła od 1927 r., a jak ja bym pani wykazał, że u sędziego śledczego jest data 1930?

Sprzeczności. Świadek bąka coś, jest wyraźnie zakłopotana.

Na wniosek obrońcy przewodniczący odczytuje szereg sprzeczności w zeznaniach poprzednich, u sędziego śledczego, a obecnych. Boczkowska wysłuchuje, bąka, że „może mściście zapisano“, oraz bardziej zdradzając się z nieuczciwem i brakiem orientacji.

29 czerwca, czy 14 września. Adw. Jarosz: — Czy Barlicki mówił o zamachu, czy zebrani mówili pomiędzy sobą?

Świadek nie wie co odpowiedzieć.  
Adw. — A kiedy to był kongres w Krakowie Centrolewu?

Sw. — 14. września.  
Adw. Nowodworski — (głośnym półgłosem do adwokatów) — „X-27“ — Marlena Detrich.

„Teraz mi się przypomniało“. Następny świadek, wywiadowca II brygady, Delestewicz, zeznaje:

— Barlicki mówił na jednym z wieców, że Piłsudski przed wojną organizował robotników, a po 1926 r. zdradził klasę pracującą, podał rękę burżuazji Barlicki nazwał Piłsudskiego wariatem, idjotą, i człowiekiem umysłowo chorym. Mówił, że narzucił on narodowi swą idycką woję, że rząd jest zgnitym parkanem, który jak kopnąć, to się rozleci, ministrów nazywał manekinami i ludźmi nefachowymi.

Przewodniczący: — Dlaczego u sędziego śledczego nie mówił świadek o mowie Barlickiego?

Sw.: — Odpowiadałem na pytania, a teraz mi się przypomniało.

Ogólne wrażenia. Powszechna uwaga skupiła się na zeznania świadka Ryszarda Zrobika, urzędnika Kasy Chorych. Nie na wszystkie pytania mógł on odpowiadać. Był tak wzruszony, błędy, że obrońcy podsunęli mu krzesło, podali szklankę wody, a przewodniczący musiał dwukrotnie zarządzić przerwę... Wogóle wrażenia były mocne.

Nech raz będzie „kumiec“. Zeznawał szereg świadków. Wszystko przytaczał niepodobną ze względu na miejsce. Sensacje największą wywołały zeznania kobiety-agentki, już nie tylko straszne jej oskarżenia pos. Barlickiego (który reagował na nie szczerym smiechem): „weźmy bomby“ i t. d. ale jej kapryśność, to krótko — to znowu dufgotwała pamięć; jej „inteligencja“ i język: niech już raz będzie „kumiec“. Ach tak, żeby już raz. Pono „kuźda“ rzecz ma swój „kumiec“, więc i proces ten się skończy. Oby już raz — bo zajmując tyle miejsca, że szerzej omówienie wielu spraw aktualnych i ważnych trzeba z dnia na dzień odkładać.

### O Temidzie.

Temida, bogini Sprawiedliwości, była przedstawiana z opaską na oczach. Jednak podczas sądzienia jednej z ostatnich słynnych spraw, zasłanka ta została. Temidzie zdjęta z ocz, natomiast zatłano ją nos Temidy, (Mucha!).

## Sejm i Senat odroczone na 30 dni.

W dniu wczorajszym podpisał P. Prezydent Rzp. zarządzenie o odroczeniu z dn. 9-tym b. m. Sejmu i Senatu na dni 30.

W południe szef biura prawnego prezesa Rady Ministrów dr. Pietak doreczył marszałkom: Sejmowi — dr. Świątalskiemu i Senatowi — p. Raczkiewiczowi pisma p. premiera Prystora, zawierające zarządzenie P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

\* Przyszłe posiedzenie Sejmu ma odbyć się, jaż donoszą z Warszawy, w dniu 10. grudnia r. bież.

## Krwawe starcia w Hiszpanji.

Palencia, 9. 11. (PAT.) Doszło tu do rozruchów pomiędzy elementami robotniczymi i robotnikami katolickimi, którzy zorganizowali wiec w sprawie rewizji konstytucji.

Robotnicy ekstremiści, zgromadzwszy się przy bramach miasta, obrzucili kamieniami samochody, oraz specjalny pociąg, wiozący manifestantów. Mimo interwencji policji doszło do starć — Gwardja cywilna, brońca wejścia do lokalu wiecowego, mimo użycia broni palnej nie mogła rozproszyć ekstremistów, atakujących osoby, pragnące wejść do wnętrza budynku. Po skończonym wiecu doszło ponownie do starcia. Policja dała salwę, raniąc wiele osób i dokonując licznych aresztowań. Ekstremiści poturbowali kilku duchownych oraz podpalił auto.

## Junkrzy pruscy na żołdzie Hitlera.

Królewiec, 9. 11. (PAT.) Prowincjonalna prasa hitlerowska donosi o licznych wstępowaniu karyktracji wschodnio-pruskiej w szereg hitlerowski. W ostatnich dniach przeszli na stronę Hitlera br. Osten-Sacken, br. Weilinghoff, hr. Diebitzsch, hr. Sumarakoff.

Przechodzenie junkrów wschodnio-pruskich na stronę Hitlera ma swą przyczynę w katastrofalnym położeniu tu rolnictwa.

## 14-to lecie przewrotu bolszewickiego.

Jak donosi Tass w sobotę odbył się w Moskwie obchód 14 rocznicy rewolucji październikowej. Na placu Czerwonym odbyła się rewja wojskowa, którą przyjął Woroszyłow wygłaszając okolicznościowe przemówienie. Po rewji robotnicy ugrupowani w szeregu defilowali przed mauzoleum Lenina. (PAT.)

## Rozruchy na Cyprze.

Londyn, 9. 11. (ATE.) Nieznani sprawcy podpalił rezydencję angielskiego gubernatora na Cyprze w Famagusta. Budynek spłonął do fundamentów. Dotychczas władze angielskie deportowały z Cypru 400 mieszkańców, oskarżonych o udział w rozruchach.

## Zaciekłość pruska.

Berlin, 9. 11. (PAT.) Rozwijana przez nacjonalistów niemieckich agitacja w procesie libeckim doprowadziła do niesłychanych wystąpień przeciwko prof. Calmette. Jak słychać rodzice 10 zmarłych dzieci postanowili za namową niemiecko-narodowego adwokata Witterna wystąpić przeciwko prof. Calmette ze skargą o odszkodowanie. Oczekuje się zaostrzenia ataków na Calmettea.

\* Min. Grandi wyjechał do Ameryki. Rzym. (P. A. T.) Minister włoski Grandi wyjechał z portu neapolitańskiego do Ameryki na okręcie Conte Grande. Do Nowego Jorku przybędzie dnia 16 listopada. Grandi, który reprezentuje oficjalnie Mussoliniego, zabawi w Ameryce 11 dni.

\* S. p. Marjan Wilkoszewski. W nocy z dnia 8 na 9. bm. zmarł w Warszawie szp. Marjan Wilkoszewski, b. konsul polski w Charkowie i b. kierownik referatu ekonomicznego w wydziale prasowym M. S. Z.

\* Bezrobotni kolejarze w Ameryce. Według ostatnich wiadomości liczba bezrobotnych kolejarzy w Stanach Zjednoczonych osiągnęła rekordową cyfrę 700 tysięcy. Powyższe wiadomości oparte są na informacjach Związku Pracowników Kolejowych Stanów Zjednoczonych i zasługują w zupełności na wiarę. Według tego źródła oczekiwany jest dalszy wzrost bezrobocia (PAS)

# Przeszło 30 tysięcy samobójstw w Rosji

Prasa sowiecka niepokoi się stałym wzrostem liczby samobójstw. W ciągu 5-ciu lat ostatnich liczba samobójstw wzrosła do przeszło 30 000, przyczem większość desperatów przypadła na młodzież od 20 do 24 lat. Zdarzają się również wypadki samobójstwa i wśród starców, traktowanych przez otoczenie jako darmo zjadcy.

## Mordercze walki w Mandżurji.

Tokio, 7. 11. W walkach koło Nonni Japończycy stracili 30 zabitych i mieli 140 rannych. Wśród 200 zabitych Chińczyków znalazły się również cała oficerów sowieckich. Według doniesień japońskich z Charbina wojska gen. Czan Szana koncentrują się między Angan hi i Tahsing.

London, 8. 11. Według doniesień moskiewskich po zdobyciu przyczółka mostowego nad rzeką Nonni Japończycy nie poprzestali na tem, lecz otrzymawszy większe posiłki, rozpoczęli marsz na Ccykar, leżący na północnej stronie kolei wschodnio-chińskiej.

Wojska chińskie nie stawiają armji japońskiej prawie żadnego oporu.

Głównodowodzący armji chińskiej w Mandżurji podał się do dymisji, gdyż, jak oświadczył, nie widzi sposobu za rzysmania ofensywy japońskiej.

Paryż, 8. 11. Paryskie wydanie „Chicago Tribune” ogłasza, iż zamierza zwołać sesję Rady Ligi w sprawie zatargu w Mandżurji już na dzień 13-go listopada do Paryża.

W kołach zbliżonych do francuskiego M. S. Z. oświadcza, iż sprawa zwolania Rady Ligi Narodów w sprawie zatargu japońsko-chińskiego nie jest jeszcze zdecydowana.

Briand w charakterze prezidenta Rady Ligi po otrzymaniu alarmujących wiadomości o bitwie nad rzeką Noni, wystosował do Japonii i Chin telegraficzny apel, wzywający do utrzymania pokoju. (ATE).

**Sądy niemieckie — znowu niewinnie skazani.** We Wrocławiu przesłuchano niejakiego Siwka, który zamordował swoją żonę i służącą Kristenówna. Znalodował się on w wieszaniu śledczym i przyznał się do zarzuconych mu zbrodni. W sobotę zażądał on wzięcia się do nadprokuratorem i prezydentem policji, którym zeznał, że zamordował swego czasu dziewczynę lekkich obyczajów, nazwiskiem Schulze. Sch. została zamordowana na tle seksualnem, podobnie jak Kristenówna i żona Siwka. O zamordowanie tej przysądzonej został czeladnik piekarski Pohl, który mimo zapewnień o swojej niewinności, skazany został na dożywotne ciężkie więzienie. Wobec przyznania się do morderstwa Siwka, Pohl został natychmiast zwolniony z więzienia. Sprawa o morderstwo Szulzówny zostanie wznowiona.

**Rząd niemiecki dla bezrobotnych.** W związku z ostatnią obniżką plac robotniczych w hutnictwie i przemyśle i węglowem w Niemczech, Rząd Rzeszy postanowił przyjąć na siebie obowiązujące robotników pracodawców opłaty na wypadek bezrobocia. Uchwała ta obowiązywać będzie z dniem 30. listopada rb. (PAS)

**Ofiary paniki.** W Palermo, głównym mieście wyspy Sycylii (północne Włochy) powstał w bazylice San Domenico z niewyjaśnionych przyczyn popłoch. Gromadnie rzucono się do wyjścia. W toku odniosło rany kilkadziesiąt osób, z których dużo wskutek stratowania zmarło.

# Z POGRANICZA.

## KRONIKA.

Sroda, dnia 11-go listopada 1931 r.  
Marcyna B. W.

Wschód słońca godz. 6.47. Zachód godz. 3.51.  
Wschód księżyca godz. 9.37. Zachód godz. 4.31.

Stan pogody według stacji Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Włocławek dnia 10. 11. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 10.0 wiatr południowo-wschodni o prędkości 5 m/s, pochmurzenie ciśnienie atmosferyczne 738.9 wilgotność 79%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 13.6 najmniejsza + 2.4 ilość opadu 0.0 mm.

## LESZNO.

Dzisiaj (10. 11.) Baczność Sokolice: Ćwiczenia druchem o godz. 8-mej w ćwiczeniach gimn. żeńskiego.

Baczność „Sokol”: o godz. 8-mej ćwiczenia w ćwiczeniach miejskiej.

Stow. Młodych Polek: zbiórka III. zastępu o godz. 7.30.

S. M. P.: o godz. 8-mej lekcja śpiewu i próba teatralna w sali „Sokola”. — O godz. 8-mej zbiórka 5 zastępu w Domu Katol.

Tow. Powstańców i Wojaków: zebranie zarządu o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Sobiecha.

Zw. Strzelec: odbiór umundurowania w świetlicy od godz. 15-19-tej.

Jutro (11. 11.) Tow. św. Amny: o godz. 7.30 wiecz. zebranie w Domu Katol.

S. M. P.: ćwiczenia wypadają; o godz. 8-mej zbiórka zastępowych wraz z zastępami w sali „Sokola”.

Tow. Kolejarzy bierze udział w uroczystości państwowej. Zbiórka o godz. 10-ej przed oddziałem ruchu.

Ochotn. Straż Pożarna bierze udział w uroczystości 11. listopada. Zbiórka wszystkich drh. o godz. 9-tej przed ratuszem.

K. S. Polonia: rano o godz. 10.15 zbiórka członków w lokalu klubowym celem udziału w obchodzie święta państwowego.

Chór Kościelny: Lektcja śpiewu o godz. 8-mej w Domu Katolickim. Dyrygent.

Zw. b. Uczeń. Powstań Nar. Z okazji 13-tej rocznicy Odzyskania Niepodległości naszej ukończonej Ojczyzny, wzywamy wszystkich druhów do gremjalnego wzięcia udziału w pochodzie i mabożeństwie. Zbiórka w lokalu drh. Łagody przy ul. Kościuskiej o godz. 9.45. Komendant.

**Składkę na biednych do dyspozycji Komitetu Obywatelskiego złożył:** Groma Nauczycieli Szkoły Przemysł. Handlowej II. rata 15.50 zł; p. Mec. Grzesiński II. rata 20 zł; N. N. Leszno 7 zł; Członkowie III. Zakonu O. Franciszka 11.30 zł; p. naucez. Nagler 2 zł; p. dr. Błażejczyk 10 zł; p. Stajewski M. 5 zł.

Członkowie Związku Podoficerów Rezerwy koło Leszno, pp.: Alwin Stanisław 1 zł; Nowak Władysław 0.50 zł; Walecki Józef 2 zł; Blach Piotr 1 zł; Andrzejewski 0.50 zł; Marciniak 0.60 zł; Hoffmann Leon 0.50 zł; Runk Alojzy 1 zł; Chmielewski Ignacy 1 zł; Jankowski Ludwik 0.60 zł; Szumi Jan 1.80 zł; Zastawny Leon 0.60 zł; Ptasik Wojciech 0.30 zł; Andrych K. 0.30 zł; Stesk Szczępan 0.50 zł; Prata Henryk 3 zł; May St. 0.30 zł; Jamkowski Jan 6 zł.

Członkowie Związku Emerytów p. Schneider 2.50 zł; p. Handke 5 zł; ogółnie składki 0.50 zł.

Urzednicy i Robolnicy Fy „Akwarium” pp.: Kłopski Fryderyk 0.50 zł; Gapik Stefan 0.50 zł; Kuźniak Józef 0.50 zł; Marciniak Stefan 0.50 zł.

— To poprosz choć o kamapek z serem: może kanapek wolno — rzekła żona. — I mnie się jakoś chce jeść.

— Buterbnody dostanie bez depeszy? — zwrócił się Mikołaj Iwanowicz do kelnera.

— Buterbnod mit Keze i mit flejsz, — dodała żona.

— O, ja, Madame.

Kelner zmilkł i zjawił się po chwili z kamapekami.

— Dzieki Bogu! — zawołał pan Mikołaj i zabrał się do jedzenia. Powiedział komu u nas ma targu, że w Niemczech jest takie miasto, gdzie na stacji obiady i kolacje wydają tylko temu, kto depeszuje; a miłki ci nie wierzysz, — mamrotał, nie mogąc wyjść z podziwu.

— O, ja, Madame.

Kelner zmilkł i zjawił się po chwili z kamapekami.

— Dzieki Bogu! — zawołał pan Mikołaj i zabrał się do jedzenia. Powiedział komu u nas ma targu, że w Niemczech jest takie miasto, gdzie na stacji obiady i kolacje wydają tylko temu, kto depeszuje; a miłki ci nie wierzysz, — mamrotał, nie mogąc wyjść z podziwu.

— O, ja, Madame.

Kelner zmilkł i zjawił się po chwili z kamapekami.

— Dzieki Bogu! — zawołał pan Mikołaj i zabrał się do jedzenia. Powiedział komu u nas ma targu, że w Niemczech jest takie miasto, gdzie na stacji obiady i kolacje wydają tylko temu, kto depeszuje; a miłki ci nie wierzysz, — mamrotał, nie mogąc wyjść z podziwu.

— O, ja, Madame.

Kelner zmilkł i zjawił się po chwili z kamapekami.

— Dzieki Bogu! — zawołał pan Mikołaj i zabrał się do jedzenia. Powiedział komu u nas ma targu, że w Niemczech jest takie miasto, gdzie na stacji obiady i kolacje wydają tylko temu, kto depeszuje; a miłki ci nie wierzysz, — mamrotał, nie mogąc wyjść z podziwu.

— O, ja, Madame.

Kelner zmilkł i zjawił się po chwili z kamapekami.

— Dzieki Bogu! — zawołał pan Mikołaj i zabrał się do jedzenia. Powiedział komu u nas ma targu, że w Niemczech jest takie miasto, gdzie na stacji obiady i kolacje wydają tylko temu, kto depeszuje; a miłki ci nie wierzysz, — mamrotał, nie mogąc wyjść z podziwu.

— O, ja, Madame.

Kelner zmilkł i zjawił się po chwili z kamapekami.

— Dzieki Bogu! — zawołał pan Mikołaj i zabrał się do jedzenia. Powiedział komu u nas ma targu, że w Niemczech jest takie miasto, gdzie na stacji obiady i kolacje wydają tylko temu, kto depeszuje; a miłki ci nie wierzysz, — mamrotał, nie mogąc wyjść z podziwu.

— O, ja, Madame.

Kelner zmilkł i zjawił się po chwili z kamapekami.

— Dzieki Bogu! — zawołał pan Mikołaj i zabrał się do jedzenia. Powiedział komu u nas ma targu, że w Niemczech jest takie miasto, gdzie na stacji obiady i kolacje wydają tylko temu, kto depeszuje; a miłki ci nie wierzysz, — mamrotał, nie mogąc wyjść z podziwu.

— O, ja, Madame.

Kelner zmilkł i zjawił się po chwili z kamapekami.

— Dzieki Bogu! — zawołał pan Mikołaj i zabrał się do jedzenia. Powiedział komu u nas ma targu, że w Niemczech jest takie miasto, gdzie na stacji obiady i kolacje wydają tylko temu, kto depeszuje; a miłki ci nie wierzysz, — mamrotał, nie mogąc wyjść z podziwu.

Zygmunt Franciszek 0.50 zł; Sikorska Walenty 0.50 zł; Tomowiak Mikołaj 0.50 zł; Skoczny Michał 0.50 zł; Musielak Piotr 0.50 zł; Chudziński Jan 0.50 zł; Adamski Andrzej 0.50 zł; Sosniński Piotr 0.50 zł; Przybyłski Jan 0.50 zł; Ciemiński Jan 0.50 zł; Staniśkowski Witold 0.14 zł; Serwa Józef 2 zł; Wastriński Henryk 1 zł; Stankowski Józef 1 zł; Domagalska Walenty 1 zł; Stankowska Elucja 1 zł.

Dalsze składki przyjmuje skarbnik Komitetu Obywatelskiego p. Józef Rzepka, Leszno Rynek 14.

**O Obóz Wielkiej Polski.** Jutro, w środę, 11. bm. o godz. 8-mej wiecz. w sali „Sokola” odbędzie się zebranie placówki. Reterat wygłosi kol. Muszyński Rufan, członek kierownictwa placówki w Pontcu. Obecność wszystkich członków i kandydatów obowiązkowa. Młodzi czuwajcie! Kierownik.

**Baczność „Sokol”.** Roczne Walne Zebranie oddziału lekkoatletycznego odbędzie się w sobotę, dnia 14. bm. o godz. 7.30 wiecz. w sali na boisku. Obowiązkiem każdego członka jest przybycie na zebranie. Członek! Kierownik.

**Baczność „Sokol”!** Druhowie wolni od zajęć biorą udział w jutrzejszym mabożeństwie, które odbędzie się o godz. 10.30 z okazji 13-tej rocznicy zawieszenia broni. Zarząd.

**„Grube Ryby”.** Komedję tą odegra zespół amatorski „Kola Oświatowego Nauczycieli” w dniu 12. bm. (w czwartek) w sali „Sokola” o godz. 4 popołudniu dla młodzieży szkolnej i wieczorem o godz. 8-mej. Czysły dochód z przedstawienia przeznaczony na bezrobotnych nauczycieli, zgromadzonych w K. O. N. Przedsprzedaż biletów w księgarni p. Falkowskiego, naprzeciw Urzędu Pocztowego. K. O. N.

**Przełożenie targu tygodniowego.** Ze względu na uroczystości 11. listopada przekłada się targ na czwartek, 12. bm.

**Przejechanie.** Wczoraj rano na ulicy Osteckiej przy restauracji p. Dolnińskiego zostały przejechane dwoje dzieci. Jedno wyszło bez szwanku, drugie odniosło lekkie obrażenia.

**Komunikat.** Stow. Rez. i b. Wojsk. Koło Leszno przypomina członkom o obowiązku wzięcia udziału w uroczystości 13-tej Roczniczy Odzyskania Niepodległości Państwa Polskiego, w dniu 11. listopada br. Wydanie munduru nastąpi w dniu 10. listopada o godz. 3 popołudniu przy Komendzie P. W. ul. Młyńska, zbiórka w dniu 11. listopada o godz. 10.15 na placu zbiórki przy magazynie P. W. Soosa Rydzynka. Przybycie wszystkich członków wolnych od zajęć obowiązkowe. Komendant.

**Zw. Podoficerów Rez.** wraz z młodzieżą przedpoporową bierze udział w dniu 11-go listopada w 13-ty rocznicę odrodzenia się Państwa Polskiego. Zbiórka członków Kola i młodzieży w tym dniu o godz. 8.30 rano przy magazynie P. W. (tab. 55 pp.) Upraszta się wszystkich pp. pracodawców o zwolnienie młodzieży członków P. W. od zajęć w godzinach przedpopołudniowych. Zarząd.

**Leszczyńska Szkoła Muzyczna** podaje do wiadomości uczniom, że w środę, 11. bm. z powodu święta państwowego lekcje nie odbędą się. Dyrekcja.

**Wieczorek czeladzi krawieckiej.** W ubiegłą sobotę odbyła się w sali na boisku „Sokola” doroczna zabawa czeladzi krawieckiej. W miłym nastroju zabawiano się do białego ranka przy dźwiękach orkiestry 17 p. ul. Dla uroczajenia wieczorku, postanowiono ustanowiona jura wybrać „królową balu”, który to zaszczyt padł na p. Helenę Germerównę. Wice-królową wybrano p. Wandę Wiśniewską. „Królową” udekorowano pamiątkową wstęgą, a wicekrólowej wręczono oibrym bukiet kwiatów.

— Trzeba się popatrzeć, bo możemy się znów omylić, — rzekła pani Głabra i zwracając się do stróża, rzekła: — In Berlin Wie fet uhr?

— Noch etne halbe Stunde.

— Co on mówi? — zapytał Mikołaj Iwanowicz.

— A Bóg go racy wiedz... Coś tam plecie piątę przez dziesiątę.

— Spytaj go jeszcze raz.

— In Berlin eja uhr?

— Ja, ja, Madame, um etns.

— O pierwszej, zgadza się.

W tenże sposób był brany na spytkt drugi stróż, potem trzeci, czwarty i piąty.

Wszyscy odpowiedzieli jednakowo. Każdemu Mikołaj Iwanowicz wypychał do łapy dziesięciocentigową monetę, powtarzając: nomeni i trinkena. Stróż dzelkował, mowili „danke” i ze zdziwieniem patrzyli na rozrzuconych rosjan.

— Teraz się zgadza. Wszyscy jak jeden mąż powtarzają, że o pierwszej, — rzekł pan Mikołaj i ciężko westchnął.

Równio o pierwszej przedstawiono pod rampę pociąg.

Małżonkowie rzucili się ku wagonom i wskoczyli do pierwszego z brzęgu przedziału. Siedzieli tam już dwa niemy — jeden chudy — drugi gruby.

— Herr... bitte... — zwrócił się do nich pan Mikołaj. — Was ist das Berlin?

— O, ja. Mam kann auch nach Berlin fahren, — odpowiedział gruby.

— Berlin? Dzieki Ci, Boze!

Konduktor zajął do przedziału i poprosił o bilety. Spojrzawszy na bilety małżonków, rzekł:

— In Dirschan müssen Sie umsteigen.

— Glasze! Co on powiedział?

— Psi go wiedzą — odparła żona a spytała — Berlin?

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Nasi Zagranicą

## POWIEŚĆ HUMORYSTYCZNA.

(2)

— Czekaj... Czekaj... Żeby ten Szejwinkind był pieczony i ma zimno.

— Kalf, — dodała żona.

— Tak, ze śmietaną i chrzanem. Habenzi?

— Nein mein Herr, — odparł kelner, ledwo mogąc się powstrzymać od śmiechu.

— A widzisz, że a la carte też nie dają bez depeszy. Powtarzają mi to i szlus — rzekł Mikołaj Iwanowicz. Ładne porządki.

— A pamiętasz, jakemy to kładł kotlety do chustki, kiedyśmy tu byli ostatnio?

— E, to jak w przedkości i kelner i zmiarkował o co idzie, a może myślał, żeśmy wyszli depesze. A zresztą mieliśmy wtedy tart. Chybaż mieliśmy wtedy kotlety, pamiętasz na stół i w nogi. A teraz, widać nie można. Nie wolno kelner? Wiesz, powiada, że nie można.

— Nein mein Herr.

— Daj mi na piwo, to może będzie można — poradziła żona. — Wszedł mi do łapy! Za czterdziestkę zrobił się wszystko.

— A może, naprawdę spróbować? Kelner, nomeni za te bringenzi szwejkind. Bierz, bierz... Nie bój się! Nikt nie zobaczy, pomysła, że stalowaliśmy telegraficznie. — Mikołaj Iwanowicz chciał wpechnąć kelnerowi dwie monety dziesięciocentigowe.

Kelner nie wziął.

— Nein mein Herr. Ich habe schon gesagt, dass wir haben nicht.

— Nie bierze, widać trzymają ich krótko i nie wolno.

— Nie bierze, widać trzymają ich krótko i nie wolno.

— Nie bierze, widać trzymają ich krótko i nie wolno.

— Nie bierze, widać trzymają ich krótko i nie wolno.

— Nie bierze, widać trzymają ich krótko i nie wolno.

BOJANOWO.

bo) W dniu 11. listopada br. przypada 13-ta Rocznic...

bo) Baczność Powstańcy! Z okazji uroczystości 13-letniej...

bo) Baczność Podoficerowie Rezerwy! Z okazji uroczystości...

SLASK.

4) Katowice. (Degeneracja młodzieży niemieckiej). W ub. tygodniu...

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Częstochowa. (25-lecie pracy pasterskiej). Onegdaj obchodzono uroczystości...

bk) Bezdów. (Zamach samobójczy z powodu bólu zęba). W tych dniach zdarzył się w Bezdowie...

MAŁOPOLSKA.

mp) Kraków. (Napad bojówki sanacyjnej na lokal Stronnictwa Narodowego). W czwartek, wieczorem...

mp) Kraków. (Śmierć dr. Zygmunta Marka). W niedzielę, z rana, zmarł po dłuższej chorobie...

GIEŁDA.

Table with exchange rates for various currencies like Dollar amerykański, Funt angielski, etc.

Z Poznania.

P) Jubileusz 10-lecia Związku Oficerów Rezerwy. Okręg poznański Związku oficerów rezerwy...

okręgowym proces przeciw dwóm funkcjonariuszom policji państwowej...

P) Z pomocą bezrobotnym. Z inicjatywy i pod protektorem Prezesa Sądu Apelacyjnego...

P) Z Teatrów Poznańskich. Teatr Polski. Wtorek, 10. 11. „Młody las”...

P) Epilog bicia przez policję. Przy niezwykłym zaciekawieniu publiczności...

Z Warszawy.

W) S. p. Ernest Łuniński. Wyższą Szkołę Dziennikarską w Warszawie spotkała niepowetowana strata...

Inspektor Pracy w asyście dzielnicy i kilku policjantów i zastał tam w wydziale buchalterji ruch i gorączkową pracę...

W) Policja w Powszechnym Banku Kredytowym. Powszechny Bank Kredytowy S. A. w Warszawie...

W) Aresztowanie studentów. Onegdaj policja zatrzymała w okolicach Krak. Przedmieścia...

Program „Radja Poznańskiego”

Sroda, 11. listopada. 7.15 Gazeta Porannej R. P. 11.40 Dodatek do Gazety Porannej...

Program „Radja Warszawskiego”

Sroda, 11. listopada. 11.40 Przegląd Prasy Krajowej PAT. 11.58 Sygnał czasu...

Urzędowa Ceuura

Table with official prices for goods like Zyto 150 tonn par. Poznań, Usposobienie mocne, etc.

Table with prices for various goods like Jęczmień browarowy, Usposobienie stałe, Owies, etc.

Ogólne usposobienie mocne. Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 120 tonn, pszenicy 60 tonn...

Humor zagraniczny.



Nowy mebel dla małżonków, którzy nie chcą siedzieć pod pantoflami swych żon. („Berlinske Tidende”)

Koniec działu redakcyjnego. Redaktor naczelny: Stefan Machalewski. Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majmowski.

# Z fabryki LUKRY są wysmienite CUKRY

## DAJSZA ZNIŻKA CEN.

# Bata



6.90

Fason 7815-61

Podszewki deszczów niezbędne są dla Pani gumowe kalosze.



7.90

Fason 2861-01

Dziecięce calogumowe śniegowce, na trykotowej ciepłej podszewce, z aksamitnym kolnierzykiem.



29.90

Fason 9977-22

Czarny wysoki bucik do sznurowania z boku, na silnej, skórzanej podszewce, Półspiczasty elegancki fason. Posiadamy go w kilku szerokościach.

REPARUJEMY  
OBUWIE

nawet nie u nas kupione, w naszym warsztacie, urządzonym według najnowszych zdobyczy techniki,

Dnia 8. listopada br. o godz. 10,15 wieczorem zasnął w Bogu opstrzony kilkakrotnie Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, wuj i dziadzia sp.

## Wojciech Skorupka

w 71 roku życia.  
Wprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego w Siemowie nastąpi w środę, dnia 11. 11. 31 r. o godz. 5 po poł.  
W czwartek odbędzie się msza św. o godz. 10-ej przedpoł. i odprowadzenie zwłok na cmentarz.

W ciężkim smutku pograżona  
**rodzina.**

Siemowo, Leszno, Święciechowa, Rawicz, Warszawa, Hochemmerich, Francja.

## KINO-TEATR „IMPERIAL“ (HOTEL POLSKI)

W czwartek i w dni następne — wielki dokumentalny film dźwiękowy pod tytułem  
**Z BYRDEM DO BIEGUNA POŁUDNIOWEGO**  
Oryginalne zdjęcia i dźwięki głośnej wyprawy Byrda na bieguna połudn. dokonanej w r. 1929, którą z wielkim zainteresowaniem śledził cały świat. Film, który wszyscy zobaczą z podziwem. W nadprogr. święte dodatki dźwiękowe. Początek o godz. 7 i 9, w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9 wiecz. Lutro w środę z nową wyprawą sili Kineoteatr nieczynny.

## KINO PALACE - LESZNO - ULICA DWORCOWA

Dzisiaj w wtorek i w dni następne — John Gilbert, Renée Adorée, Conrad Nagel  
**ODKUPIENIE**  
w wielkim ryzyku arcydzieło dźwiękowe według powieści LWA HR. **„OLSTOJA”** Reżyserji FREDY NIBLO twórcy „Anny Kareniny” i „Ben Hura. Początek o g. 7 i 9. Bogaty nadprogr. Pomimo wielkich kosztów ceny miejsc normalne. W przyg. reż. we arcydzieło dziekowie **„NASZA JEST NOC”** oraz przepiękny 100% film węgierski **„GRAJ CYGANIE”**.

## Radjo

4 lam. 3, komple. na prąd zmienny, do nabycia w Bajanowie, ul. Focha 315 b. I. p.

Poszukuję natychmiast dużego, zdrowego  
**pokoju z kuchnią**  
ewtl. z 2 oknami. Czynn. zapłata za rok z góry. Zgłoszenia niśm. pod „11” do eksp. „Głosu”.

Poszukuję  
**4—5 pokoi**  
z przynależnościami, w okolicy dworca. Zgłoszenia do eksp. Głosu.

## Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią, łazienką i centralnym ogrzewaniem, od 1 grudnia lub później do wynajęcia. — Czesław Kluge, Leszno, Rynek 24.

## Gospodarstwo 25 mórg

na sprzedaż Szymbanowo 71, now. Rawicz.

## PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, dnia 12. bm. o godz. 1 w poł. sprzedawcą będąc w Bełecinie Starym

1 krowę, 2 cielaki, 1 świnie, 3 prosiaki, 1 byzkoję, 1 rower, centryfugę i maszynę do szycia

najwięcej dającym za gotówkę. Zbiór kupców przed p. Pełertem.  
L. rej. 4337-31 Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie

## PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, dnia 12. bm. o godz. 3,30 popoł. sprzedawcą będąc w Osieczynie

4 ławki stolarskie, 1 kredens, 2 kanapy, 2 szafy do rzeczy, 1 zegar, 2 kanapy, 1 lustro z podstawą i 1 ławkę stolarską z heblami

najwięcej dającym za gotówkę. Zbiór kupców przed Marszałtem  
**NAWROCKI, Kom. sądowy w Lesznie.**  
L. rej. 3552-31.

## Zebranie

Tow. Właścicielei Domów i Nieruchom. w Lesznie odbędzie się

dnia 11. 11. 31 r. o godz. 20 w sali „Strzelnicy” Sprawozdanie z nadzwyczajnego zjazdu w Warszawie i wiele bardzo ważnych spraw.

O liczny udział członków prosi  
**ZARZĄD.**

## LICYTACJA PRZYMUSOWA

W czwartek, dnia 12. b. m. o godz. 2,30 w poł. sprzedawcą będąc w Świerczynie

1 rower, 1 świnie, 1 prosiaka i kozę najwięcej dającym za gotówkę. Zbiór kupców przed p. Karpem.

L. rej. 3608-31 Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

## LICYTACJA PRZYMUSOWA

W czwartek, dnia 12. bm. o godz. 12,30 w poł. sprzedawcą będąc w Bełecinie Nowym

**kartoflarę, maciorę i 7 prosiaków** najwięcej dającym za gotówkę.

Zbiór kupców przed p. Golembikiem.  
L. rej. 4353/31. Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

## LICYTACJA PRZYMUSOWA

W czwartek, dnia 12. bm. o godz. 12. w południe sprzedawcą będąc w Bełecinie Nowym

**30 gęsi i 1 maciorę** najwięcej dającym za gotówkę.

Zbiór kupców przed p. Grysiem.  
L. rej. 3763-31. Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

## LICYTACJA PRZYMUSOWA

W czwartek, dnia 12. bm. o godz. 10,15 przed poł. sprzedawcą będąc w Górninie

**1 rower męski** najwięcej dającym za gotówkę.

Zbiór kupców przed p. Kaczmarkiem.  
L. rej. 4259-31. Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

## Cukiernia i Kawiarnia „Polonia”

właśc. St. Kasprzak.

poleca

## rogale świętomarcińskie

Uprasza się o wczesne zamówienia.



## RESTAURACJA pod LWEM

Jutro, w środę, 11. bm.

## WIEPRZOBICIE

na które uprzejmie zaprasza

A. MICHAŁSKI

## PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, dnia 12. bm. o godz. 10,30 przedpołud. sprzedawcą będąc w Górninie:

kanapę, lustro, gramofon, stół, dywan, sztyfonierkę, bufet, byzkoję, wóz roboczy, 2 stoły składowe, 2 prosięta, konia, zegarek, 1 ubranie, 2 płaszcze, mydło, proszek i inne rzeczy

najwięcej dającym za gotówkę. Zbiór kupców przed p. Kortusem.  
L. rej. 3604-31. Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

## Książki badania zwierząt pociągowych

niywanek w celu wykonywania rzemiosła domokrajnego poleca — —

## Drukarnia Leszczyńska

Sp. z o. o. — LESZNO — ul. Wolności 21. Tel. 61

**PRZEDPŁATA:** Na pocztę wraz tygod. „Przyjacieli Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkiem pocztowym i dodatkiem ilustrowanym z odnosz. do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agenturach mies. 2,00 zł, z odnośnieniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

**OGŁOSZENIA:** Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamny 1 lam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu **nieodpłatnie**. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty, odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.

W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo

**AGENTURY POZAMIEJSCOWE:** Rawicz: Polowiński ign., ul. Paderewskiego. Bajanowo: Adamczewski, Dworcowa. Śmigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyń: Kielmiński, Rynek. Poniec: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wiekliński Wolsztyń: A. Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szyńka, Rynek. Sarnowa: Wędlik, Fryzjer. Jutrzenka: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Koz, drogeria, Rynek. Wleń: chowo: Dudziak, piekarnia. Dubin: p. Rawicz: R. Kowalski. Wronawa: Dalaszyński. Zabowo: Sudra, Rynek, Matyla, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiale, piekarnia. Święciechowa: Koschel, Krzywiła: Boł. Pi. — ryk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńska

nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.